

Przy mikrofonie Dariusz Rosiak, dzień dobry państwu, zapraszam na raport na dziś.
Przewodniczący izby reprezentantów odwołany po rewolci kilku republikanów.
Lider buntu Matt Getz oskarżył Kewina Makkarfiego o zawarcie porozumienia z prezydentem Bidenem
o kontynuowaniu pomocy dla Ukrainy w trakcie negocjacji nad budżetem federalnym.
Co dalej z tą pomocą?
Trwają również dochodzenia w sprawie majątku Donalda Trumpa, impiechmentu Joe Biden'a i zarzutów wobec jego syna, Huntera.
Ameryka wkracza w sezon przedwyborczy Podzielona.
Czy jej system wymiaru sprawiedliwości jest wykorzystywany przez polityków?
O tym w raporcie na dziś 4 października 2023 roku.
Raport na dziś to środowa odmiana raportu Ostatnie Świata programu finansowanego przez słuchaczy.
To dzięki państwu możemy tworzyć wszystkie odcinki raportu, ten dzisiejszy i również ten wczorajszy, który zainaugurował nowy cykl opowieści arabskich Jana Nadkańskiego.
Dziękuję bardzo za, nie bójmy się tego słowa, entuzjastyczne przyjęcie naszej nowej serii.
Bardzo się cieszę, że tak żywiołowo państwo zareagowali, bo to dla nas czytelny sygnał, że raport jest czymś dla państwa ważnym.
Dziękuję za wszystkie wpłaty, które pozwalają nam tworzyć raportowe treści, a wszystkich, którzy mają ochotę dołączyć się do grona patronów raportu Ostatnie Świata, zapraszam na mój profil w serwisie patronite.pl za jego pośrednictwem, najłatwiej nas wesprzeć.
Adrian Bąki-Kriz-Wawrzak w reżyserce Studia Efektura. Zaczynamy dzisiejszy program.
Moim gościem jest Mateusz Piotrowski z Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych. Witam, dzień dobry.
Dzień dobry.
Pierwszy raz w historii dochodzi do usunięcia ze stanowiska przewodniczącego spikera.
Ten Anglicyzm już się niestety zdomowił w polszczyźnie, trudno będziemy go używać.
W każdym razie chodzi o lidera większości w izbie reprezentantów.
To jest zarówno efekt starcia politycznego, jak i osobistego starcia, osobistej niechęci dwóch republikanów.
Tylko może najpierw o polityce porozmawiajmy. O co chodzi w tym spożę politycznym?
Jedna tylko uwaga to faktycznie to nie jest formalnie lider większości.
Tam teoretycznie jest lider większości.
On pełni trochę właśnie w momencie, w którym ta partia ma wybranego spikera.
Faktycznie to speaker jest też tym liderem większości, ale kieruje nie tylko partią, kieruje całym życiem izby.
To fakt i dlatego ta rola jest jeszcze dużo bardziej ważna.
Politycznie patrząc, problem dotyczy przyjętego prowizorium budżetowego, czyli tego, które w sobotę,
tuż przed upłynięciem czasu zostało przyjęte najpierw przez obie izby kongresu, potem podpisane przez Joe Biden'a,
które pozwoliło na funkcjonowanie dalszej administracji, pozwoliło uniknąć tak zwanego shut down, o zawieszania działalności rządu,
które jest w skutkach katastrofalne dla państwa amerykańskiego.

Tysiące ludzi, żołnierzy, członków służb mundurowych, personelu, choćby kontroli lotów pozostaje bez pensji, a musi dokonywać swój zawód.

Którzy są opłacani przez państwo?

Tak, oczywiście dużą część wysła się na przymusowy urlop bezpłatny, tak długo jak nie ma tego budżetu przyjętego,

ale część musi pozostać na swoim miejscu pracy.

Podjęto decyzję powiedziałbym dość racjonalną o tym, że lepiej jest przyjąć to prowizorium i odroczyć termin debaty budżetowej

o kolejne 45 dni, dogadać się?

No nie dla wszystkich republikanów, jak widać, był to argument racjonalny, wolęli odsunąć odsunąć z pika,

raczej przynajmniej spróbować odsunąć z pika, bo może o to chodziło.

Czyli w centrum tych zarzutów stawianych przez Mata Getza Makkartiemu, czyli przewodniczącemu parlamentu,

przewodniczącemu i izby reprezentantów, stoi pomoc dla Ukrainy. O co tutaj chodzi?

I to jest arcyciekawa rzecz, bo formalnie w prowizorium nie ma ani dolara na dalszą pomoc.

Ukrainy wyłączono te pieniądze z prowizorium po to, by przyjąć je właśnie w ostatniej chwili stwierdzono.

Pierwotna propozycja Joe Bidena od dodatkowej środki to było 24 miliardy dolarów.

Senat postanowił to obciąć do sześciu, jako właśnie taka opcja kompromisowa.

W ostatniej chwili uznano, że trzeba te kwestie wyrzucić całkowicie, by przyjąć to prowizorium, by utrzymać funkcjonowanie administracji państwowej i pieniędzy formalnie tych dodatkowych dla Ukrainy nie ma.

A mimo to faktycznie Gec podnosi, że to jest ta kwestia, że rzekomo Makkartiem miał się porozumieć w jakiś nieformalny sposób,

poniekąd Joe Biden to potwierdził publicznie, że doszło do jakiegoś porozumienia,

że Makkartii obiecał, iż Kongres zajmie się tymi dodatkowymi środkami

i to mógł być ten teoretyczny gwoździć do trumny Makkartiego.

Ale ciężko powiedzieć, w jakiej formie miałyby te pieniądze przejść.

Senat na pewno senatorowie, którzy dalej w ogromnej większości,

to dotyczy też senatorów Partii Republikańskiej, popierają kwestie dalszego wsparcia Ukrainy,

mieli na pewno swoje pomysły. One teraz z powodu braku spikara zostały całkowicie powywracane.

Demokraci nie uratowali Makkartiego, była w ogóle na to szansa, czy to była jakaś iluzja, iluzoryczne myślenie,

że demokraci mogą zagłosować, no bo jeśli on przegrał większością ilu ośmiu głosów, prawda?

Jeżeli by zagłosowali demokraci za pozostawieniem Makkartiego na stanowisku, to nie byłoby w ogóle problemu.

To było 216 do 210, ośmiu republikanów się wyłamało, zagłosowało wszystkich 208 demokratów, którzy byli obecni w trakcie głosowania.

I moim zdaniem była taka szansa, żeby, nie mówię, że cała partia demokratyczna głosowała,

by za pozostawieniem Makkartiego, bo to raczej by było niemożliwe, ale część centrystów,

Tak, dokładnie, część centrystów, która współpracowała także z centrystycznymi republikanami,

a demokracie, którzy mają trudny okręg, walczą o wyborców tak zwanych tych niezależnych,

którzy zmieniają swoją decyzję wyborczą, wydaje mi się, że było to możliwe.

Pomimo, na pewno jednym problemem było to, że Makkartii we wrześniu wszczą procedurę impieczmentów wobec Bajdena, to jest jedno, ale drugie takie nagłe działanie, to była obecność Makkartiego w niedzielę w mediach, w telewizji, gdzie obwiniał publicznie demokratów o to, że to oni dążyli do zawieszenia działalności rządu, do nieporozumienia się w kwestii budżetu, wydaje mi się, że to przełało Czarek Goryczy i demokratom tutaj bardzo skutecznie udało się utrzymać dyscyplinę partyjną, wszyscy zagłosowali przeciwko, czy właściwie za jego wyrzuceniem. Co stoi u podstaw niechęci Matageca i Kewina Makkartiego? Właśnie to jest kwestia, tak jak pan wspominał, osobista. Ewidentnie coś jest na rzeczy, tutaj co prawda obaj zawsze to odrobinę zbijali pytani o ich relacje, jednak doniesienia od innych republikanów, którzy niekoniecznie wypowiadali się pod nazwiskiem, czy personelu służącego w biurach kongresmanów, donosili o tym, że jakieś napięcie personalne pomiędzy obydwoma tymi kongresmanami zdecydowanie jest i to też ma właściwie, może nie jest nawet tłem całego tego sporu, ale być może jest podstawową motywacją, niechęci Geca do Kewina Makkartiego, bo to się nie zaczęło w wyniku polityki, jaką prowadził jako speaker, niechęć Geca sięga, no co najmniej, przynajmniej stycznia 2023 roku, kiedy wyborów na speakerach, kiedy Makkarty musiał właśnie osiągać bardzo trudne kompromisy, 15 razy go wybierali, kompromisy w wyniku których właśnie został zdjęty z urzędu, a ostatecznie Gec i tak nie zagłosował za jego kandydaturą, on się po prostu wstrzymał od głosu, ale faktycznie nigdy go nie poparł, więc to bardzo dziwny kompromis, w którym udało się po prostu zmusić kogoś do wstrzymania od głosu, pozwoliło to na wybór Makkartiego wówczas, ale nie nazwałbym tego zwycięstwem i zdecydowanie te relacje się od tamtego czasu nie poukładały, mamy tego dobry dowód. A co ich dziuili programowo? Bo Gec jest trampistą, prawda? Bardzo silnym. Jest bardzo silnym trampistą, przy czym niektórzy go próbują pokazywać jako wariata takiego nie do końca zrównoważonego, nie wiadomo właściwie o co mu chodzi. W tym akurat przypadku mam wrażenie, że tak może być, to znaczy celem było gonienie króliczka, natomiast on nagle został złapany i Gec nie do końca sam wie co ma zrobić. Zdecydowanie też reszta partii nie wie co ma z nim zrobić, bo to jest sytuacja bardzo sklejna dla partii. Natomiast wydaje się, że Gec jednak może nie konkretnie w tej sprawie w tym momencie, ale jednak jego strategia bycia tym trampistą i zmierzania w skrajne strony, nawet jeżeli one są bardzo kontrowersyjne w debacie publicznej, to jest właśnie cel. I on ma to bardzo dobrze przemyślane pod kątem prowadzenia polityki, przynajmniej publicznej pokazywania się. On dzięki temu sporowi, poniekąd dzięki temu sporowi, wyrósł trochę na twarz tej strony najbardziej konserwatywnej, najbardziej skrajnej w Partii Republikańskiej.

Jakiś czas temu moglibyśmy powiedzieć, że to była Marjorie Taylor Greene, o której się cały czas mówiło.

Ona poniekąd przez to, że zawarła porozumienie z McCartneym właśnie, może nie użyję słowa, że zeszła do centrum, bo to by było dużo za dużo, ale jednak popierała działania McCartiego, odsunęła się trochę od tej najsłabszej części. Gec teraz nie wiem, czy ma ambicję osobiście na zostanie spikerem, być może on sam jeszcze tego nie wie, ale wyrósł na twarz tej najbardziej skrajnej strony.

Pytanie, czy to dobrze dla niego, czy jednak okaże się, że ta, że tak powiem, bycie na świeczniku nie wróży mu za dobrze.

To szczerze mówiąc, chyba dla amerykańskiej polityki nie jest takie ważne, jaką karierę zrobi Matt Geertz,

ale paradoks całej historii polega również na tym, że Donald Trump wcale nie jest zadowolony, przynajmniej tak deklaruje, deklaruje żal z powodu tego, że przewodniczący został odwołany i realnie rzecz biorąc nie wiadomo, jak ta izba będzie funkcjonować.

Gdyby doszło do zawieszenia działalności rządu, dwie strony by się obwiniały.

Udało się jej uniknąć, ale nie udało się jej całkowicie odroczyć.

I to nadal jest sytuacja, w której bardzo różnie to w przeszłości wychodziło.

Teraz cała debata budżetowa kwestia wspierania Ukrainy, czy jej niewspierania, która w kontekście wewnętrznym jednak jest istotna,

bardziej jednak pod kątem tego, by dalej nie wspierać, ale jest istotna, całkowicie znika, bo o to pokazujemy, że partia republikańska jednak jest ostatecznie taki przekaz.

Nie jest zdolna do rządzenia, nie udało się utrzymać dyscypliny partyjnej, nie wiadomo właściwie, po co to zostało zrobione.

Nie mamy przywódcy, bo McCarty wprost już zapowiedział, że nie będzie się ponownie ubiegał o urząd.

Być może będzie dalej startował w wyborach, to jeszcze jest perspektywa na jego rozważę, ale nie ma wyraźnego przywództwa w partii republikańskiej, przynajmniej po tej stronie izby reprezentantów.

I poniekąd partia republikańska zostaje w takim niewielkim, ale jednak w niewielkim chaosie i to ostatecznie wpływa na amerykańską politykę przynajmniej krótkoterminowo, bo izba reprezentantów jest w legislacyjnym zawieszeniu.

Nic nie robi do momentu wyboru nowego spikera, a skoro izba reprezentantów nic nie robi, to senat może robić, ale to wszystko utknie w legislacyjnej kolejce.

Kongres tak naprawdę odrobinę zostaje sparaliżowany.

Wracając do pomocy dla Ukrainy, co się z nią będzie działo?

Mówiliśmy o transzy 24 miliardów ściętej przez senat do sześciu.

Demokraci jej chcą, większość demokratów jej chce, większość republikanów jej chce, większość izby i większość chyba Amerykanów ciągle, mimo że pojawiają się coraz większe problemy, coraz większe wątpliwości,

to jednak chce pomagać Ukrainy. To w tej chwili nie jest toczywiste, że ta pomoc zostanie zatwierdzona?

Nie, absolutnie, bo najpierw musimy wybrać nowego, musimy.

Republikanie razem z demokratami, choć to raczej mało wątpliwe,

jak wizby reprezentantów musi dojść do wyboru spikera, wątplie by senat zaczął przepychać jakiegokolwiek projekt w momencie, mógłby to robić oczywiście, ale bez wyraźnego przywództwa politycznego wizbie, nie wiadomo kto to będzie, ciężko przepychać projekt, który mógłby po prostu być przez nowego spikera niepodjęty, raczej będą po prostu wyczekiwać na to i dopiero wówczas zaczną dyskutować na temat kwoty. W tej kwocie, tej wyższej 24 miliardów to nie była tylko pomoc wojskowa, ale też kwestie pomocy finansowej, humanitarnej. Wyobrażam sobie, że republikanie mogliby, pewnie nie w pierwszym głosowaniu, w ogóle bardzo wątplie by udało się wybrać spikera gładko, raczej będziemy mieli powtórkę ze stycznia, może będę zaskoczony raczej miło w takim wypadku, ale może dojść do wyboru spikera, który całkowicie nie zgodził się na pomoc humanitarną i tą ekonomiczną, będzie się zgadzał tylko na pomoc wojskową. Także wyobrażam sobie, że raczej będą czekać i to nie jest dobry znak. Senatorowie raczej planowali w tym cichym porozumieniu procedować te środki dla Ukrainy właśnie w kwocie wyższej niż ta uwzględniona wstępnie w prowizorium, bo już nie byłaby związana z całymi kwestiami budżetowymi, udało by się to pewnie zrobić. No teraz z powodu tego paralizu nie jest to możliwe, trzeba będzie czekać, a administracja już sygnalizuje, że tych pieniędzy na wsparcie Ukrainy teraz nie zostało wcale aż tak dużo. Porozmawiajmy o kolejnym procesie Donalda Trumpa, w poniedziałek się rozpoczął. Trump jest oskarżony o podanie nieprawdziwej wyceny swojego majątku, chodzi o nieruchomości, po to, aby uzyskać dogodny kredyt i to przeszacowanie ma wynosić ponad 2 miliardy dolarów, więc sporo. Dlaczego ta sprawa jest tak ważna? Tutaj już nie tylko dla Donalda Trumpa polityka, byłego prezydenta, tylko po prostu dla Trumpa biznesmena. No tutaj praktycznie gdyby doszło faktycznie do stwierdzenia winy, póki co to w tę stronę zmierza, ale oczywiście nie będziemy tutaj rozstrzygać na ten temat, ale tutaj oczywiście pierwsza rzecz, to jest sprawa cywilna, nie grozi mu za to kara więzienia w jakiegokolwiek formie, ale grozi mu być może nawet bardziej bolesna dla niego osobiście kara grzywny i to bardzo wysokiej grzywny, bo strata dla budżetu państwa, o którą jest ostatecznie oskarżany, była, była ogromna. I to biznesowo, takie są przynajmniej szacunki, zatopiłoby Donalda Trumpa. Wydaje mi się, że pomimo całej, że tak powiem, publicznej jego obecności i jego znaczenia tej kariery politycznej, bo ona ewidentnie jest dla niego ważna, to ta strona biznesowa i jednak posiadanie ogromnych majątków, ogromnych nieruchomości i posiadanie więcej, nawet jeżeli się kłamie na ten temat, a być może jeżeli szczególnie się kłamie na ten temat, jest bardzo ważny, gdyby ta, że tak powiem, osłona została ostatecznie rozwiana przez sąd i dodatkowo ogłoszona nakazem zapłacenia bardzo wysokich kar, no myślę, że mogłoby to bardzo

negatywnie,

że tak powiem, wpłynąć na niego samego.

Czy na jego wizerunek, to ja już nie jestem w ogóle przekonany, czy cokolwiek negatywnie na jego wizerunek

może wpływać tak przekonująco dla amerykańskiego społeczeństwa, tego nadal oczywiście silnie popierającego go.

To mnie, mnie jest to jedna z wielu spraw początek, że tak powiem, całej ścieżki procesowej, która nas czeka w najbliższym roku, no chciałem powiedzieć akademickim, bo to się teraz zaczęło, ale tym kalendarzowym i kolejnym już wyborczym.

Dodajmy, że tutaj zarzuty mają także synowie Trumpa, Donald Jr. i Eric, im też grozi poważny cios, poważna kara,

bo mogą dostać zakaz kierowania firmami, co też jest dla ich kariery biznesowej dosyć poważnym uszczerbkiem.

Tak, tutaj faktycznie to jest system piramidy, o to są oskarżenia, że promowali piramidę finansową i tutaj faktycznie nie dotyczy to tylko samego Donalda Trumpa, ale też tych powiązań rodzinnych, więc nawet gdyby Donald Trump chciał uciec, że tak powiem, co zresztą robił,

zcydował firmę na swoje dzieci w trakcie, kiedy był prezydentem, żeby nie być tym CEO,

no jednak tutaj ta odpowiedzialność jest rozszerzona, nazwisko Trump raczej nie jest najlepiej

kojarzone i raczej w środowisku biznesowym, już odcinając całą politykę i sytuację społeczną,

no raczej nie ma szans, żeby jako nazwisko mocne, biznesowe dobrze się utrzymało.

Dobrze, to teraz coś na drugą nóżkę i to ironicznie trochę mówię, ale za chwilę o tym porozmawiamy, czy ten system wymiaru sprawiedliwości, czy system w ogóle stanowienia prawa, mówienia o prawie, domagania się, zadościu czynienia, krzywdom jest dziś w Stanach narzędziem polityki.

Za chwilę o to poproszę pana o komentarz, ale na razie fakty syn Joe Biden'a Hunter

ma zarzut nielegalnego posiadania broni i składania fałszywych zeznań,

grozi mu za to 25 lat więzienia i to jest dosyć poważny zarzut.

W sądzie w Delaware oczywiście nie przyznał się do winy, o co chodzi w tych zarzutach?

Przede wszystkim są one poważne, to znaczy nie powinniśmy jednak zbijać znaczenia tego,

że ktoś sfalszował ostatecznie federalne dokumenty dotyczące w Stanach może nie tak poważnej,

ale z punktu widzenia europejskiego państwa dla mnie dokumenty dotyczące dostępu do broni palnej tak są sprawą poważną posiadanie broni pod wpływem narkotyków,

tych które federalnie są zakazane, nie były też legalne na szczeblu stanowym,

żeby tutaj nie znaleźć jakiegoś ewentualnie usprawiedliwienia.

Dzioko kalinę, prawda?

Tak, tak, tak, tak, tak, że tutaj też legalności ewentualnie tej stanowej nie było w tym wypadku.

No nie jest to najbardziej przychylne, czy najbardziej chlubne, że tak powiem, postępowanie,

ale gdybym został w ciemno zapytany jak Akara może grozić Hunterowi Bidenowi,

to powiedziałbym szczerze, że no nie tak wysoka, to znaczy nie spodziewałbym się,

że może mu grozić aż 25 lat więzienia za ok, poważne, jak sam teraz twierdząc przestępstwo, ale czy aż tak poważne?

To nie jest też takie jednoznaczne, no bo pojawiają się komentarze, które jasno podkreślają, że w Stanach Zjednoczonych nie ma zakazu posiadania broni przez narkomanów.

Tak, tak, właśnie.

Więc tutaj już nie wchodząc w szczegóły tej sprawy, bo ona oczywiście jest rozgrywana przez prawników

na bardzo wysokim poziomie, bardzo dobrze opłacanych, krzywna mu się nie stanie od tej strony, na pewno.

Na pewno.

Tym niemniej to nie jest taka oczywista sprawa, że on pójdzie do więzienia, albo że w ogóle zostanie ukarany.

Nie, nie, jest oczywista.

Oczywiście będzie tutaj dochodził bardzo trudny kontekst polityczny,

bo niekąd tak jak w przypadku spraw Donalda Trumpa,

jak ławnicy mają zdecydować o winie bądź braku winy w sposób neutralny, niezależny,

wiedząc od początku kim jest Hunter Biden, wiedząc kim jest jego ojciec, przede wszystkim

i na pewno mając jakiś pogląd wyrobiony na temat jego prezydentury pozytywny bądź negatywny.

Ciężko jest podejść do takiej sprawy będąc ławnikiem.

Może o samych szczegółach sprawy dało się nie słyszeć, być może nie wiedzą,

czy to jest kokaina, czy heroina i jak ją broń posiadał Hunter Biden,

ale na jego sam temat na pewno mają wyrobiony pogląd i to jest sprawa trudna.

No tak jak pan powiedział, prawnice będą w jedną i drugą stronę robić wszystko,

żeby doprowadzić do jakiegoś rozwiązania, to sprawa się wpisuje idealnie w kampanię wyborczą

i to jest kolejny kontekst.

Każde działanie w sądzie będzie wyciągane tutaj w tym przypadku przez republikanów,

a mokracy raczej się nie będą chwalić sukcesami powiedzmy obrony Huntera Bidena.

Akurat biały dom dążył do, starał się wyciszyć, namawiać Huntera Bidena i jego zespół,

by pozostawali w miarę spokojni Hunter ostatecznie zdecydował,

że pójdzie na noże ze skarzycielami.

To nie jest ta przychylna ścieżka, więc republikanie będą mieli, że tak powiem, używanie.

Nadal skala problemu wydaje mi się, że tak powiem, mniejsza w stosunku do tego wszystkiego,

co się zarzuca Donaldowi Trumpowi, ale racjonalności tutaj nie można za bardzo mówić.

To jeszcze na koniec kolejna sprawa, która z pewnością wpisuje się w kontekst wyborczy Joe Biden

i początek przesłuchań w kongresie w sprawie impiechmentu prezydenta.

Wspomniał pan, że McCarty na to zezwolił.

Sprawa dotyczy biznesów Bidena i jego syna Huntera, o którym przed chwilą mówiliśmy.

To jest pierwszy krok na drodze do impiechmentu obecnego prezydenta.

Na czym on polega i czy to przedsięwzięcie podjęte przez republikanów ma jakiegokolwiek szanse?

W tym momencie jestem naprawdę ciekaw.

To znaczy, jeżeli pyta pan o szanse, czyli takie finalne szanse głosowanie w senacie,

w którym potrzebne jest wietrzecie głosów do tego, by usunąć prezydenta z urzędu,

to możemy w ciemno powiedzieć, że nie, żaden z demokratów tego nie zrobi.

Nie wierzę, że pojawią się tak mocne dowody, które by naprawdę przekonały grupę kilkunastu

senatorów z Partii Demokratycznej,

że Biden w jakiś sposób zawinił.

Natomiast jestem ciekaw, co w trakcie tych przesłuchań usłyszemy.

Z pierwszych przesłuchań sama część republikanów powiedziała, że na razie nic z tego nie wychodzi.

Hunter Biden to jest jedna rzecz, co wiedział Joe Biden, czy jakkolwiek pomagał synowi.

W ogóle interesował się tym, co jego syn robi, jakie ma powiązania biznesowe, jakąkolwiek rolę odegrał.

To jest klucz tej sprawy. Hunter Biden tutaj pozostaje tłem, ale to chodzi o wiedzę Joe Bidena.

Powiedziałbym wcześniej, że jest wczoraj w środku dnia, a powiedziałbym, że są takie szanse, że może dojść do postawienia w stan oskarżenia, czyli tego, co izba reprezentantów robi.

Zwykłą większością głosów po prostu zagłosowania za impeachmentem Bidena.

W tym momencie, kiedy ten skrajny ruch, skrajnych republikanów dotyczący odwołania Makartiego powiódł się chyba wbrew planu, tak mi się przynajmniej wbrew planu większości partii się powiódł. Mam wrażenie, że republikanie, przynajmniej duża grupa republikanów drugi raz zastanowi się nad tym,

czy podejmować tak skrajne kroki, jak impeachment Bidena.

Szczególnie gdy przedstawiony materiał dowodowy zeznania po szczególnych świadków, którzy będą jeszcze wzywani w kolejnych tygodniach,

no teraz to się odrobinę wydłóży, bo te przesłuchania na pewno się nie będą odbywać do wyboru nowego spikara.

Jeżeli nie będą wystarczające mocne, to co usłyszą republikanie,

wydaje mi się, że zastanawiam się naprawdę dwa razy, czy to jest ścieżka, którą powinni podążać.

Być może ku jeszcze większemu chaosowi pokazywaniu, że partia republikańska właściwie nie do końca chce rządzić dla dobra Amerykanów,

tylko dla poszukiwania właśnie jakiegoś takiego króliczka,

ale takiego szalonego gonienia właściwie, ale w takim szaleństwie króliczka.

Natomiast co gdy się go złapie, kompletnie nie wiadomo.

A co republikanie zarzucają Bidenowi?

Korupcję. Jeżeli chodzi o ten impeachment, to jest to główne podejrzenie,

że tutaj mogło dojść do korupcji wykorzystania oczywiście urzędu,

którego wówczas Joe Biden pełnił, czyli wiceprezydenta,

by wspomóc finansowo swojego syna, ale i całą rodzinę,

bo tutaj razem z Hunter'em Bidenem jest banany też Brad Joe Biden,

a jeżeli chodzi o jego konto i jego majątek,

więc tutaj ten element finansowo korupcyjny dotyczący Ukrainy,

między innymi sprawa burizmy z 2019 roku.

Interesów robionych przez Hunter'a na Ukrainie.

Tak, tak, na Ukrainie. Miejsca w zarządzie burizmy z czego właściwie wynikną,

czyli z takiego dziwnego badania tej sprawy i wstrzymania pomocy dla Ukrainy

wynikną przecież impeachment Trumpa w 2019 roku,

ale też powiązań Hunter'a Bidena z Chinami.

No to jest też element oczywiście, który właściwie obydwie teraz goreją w amerykańskiej polityce,

bo i Chiny jako główny wróg zagrożenie Ukraina jako państwo,

które właściwie być może nie powinniśmy wspierać,

przynajmniej ta konserwatywna część tak uważa, bo wspieramy jakąś wojnę...

Nie naszą.

Tak, zdecydowanie nie naszą. Inwestujemy tam pieniądze.

Element korupcyjny wybrzmiewa bardzo mocno.

Pytanie, czy w ogóle zobaczymy cień tego, które wskazywałyby na to,

że faktycznie doszło tam do jakiegoś zagrożenia, powiedzmy.
Jeżeli nie korupcji samej i finansowej, to choćby nawet politycznej.
To jest krajobraz politycznej Ameryki i wracam na koniec do pytania,
które pojawiało się przy okazji zarzutów stawianych Donaldowi Trumpowi.
To znaczy już wtedy niektórzy komentatorzy mówili, że to działa w obie strony,
że taki atak na prezydenta, kimkolwiek by ten prezydent nie był,
ma swoje negatywne skutki, ciągnięcie prezydenta po sądach,
wylbrzymianie zarzutów, nieprzygotowanie procesów przede wszystkim.
To jest droga do osłabiania rangi stanowiska, do osłabiania instytucji Republiki.
Czy to, o czym dzisiaj rozmawiamy, nie pokazuje, jak daleko ten proces zabrnął?
Moim zdaniem zdecydowanie.
Wczorajszy dzień był takim epicentrum, powiedzmy, czy momentem szczytowym,
ale ostatnie tygodnie to jest moment takiego chaosu w amerykańskiej polityce,
bardzo smutnego momentu, jeżeli pomyślimy jednak o Stanach Zjednoczonych
jako kolebce takiej nowoczesnej demokracji.
To zaczynam coraz mocniej wątpić w to słowo,
przyglądając się tym wszystkim problemom, nawet w takiej skali mikro,
jeżeli spojrzymy na sam impeachment, demokraci mają pretensję,
do Makkartiego to już mogą mieć średnio,
ale mieli tego, jak został wszczęty impeachment, decyzją speкера, bez głosowania całej izby.
On się powołał na precedens, który Pelosi zastosował w 2019 roku wobec Trumpa,
zrobiła dokładnie to samo, mogła to zrobić, ale tym bardziej Makkarty mógł to zrobić.
Trzeba uważać, jakimi środkami się gra, może się to okazać po prostu miecz obosieczny
i w tym przypadku zdecydowanie się taki okazuje.
Wymiar sprawiedliwości, jeżeli już chodzi o same sądy i te procesy, które faktycznie się przed nimi
toczą,
bo w kongresie to jest jednak element quasi prawny, ale jednak mocno upolityczniony kongresmeni
wchodzący w rolę,
czy to ławników, czy oskarżycieli, zawsze będą motywowani przede wszystkim politycznie.
To tak jak w każdej komisji parlamentarnej.
Dokładnie tak, natomiast wymiar sprawiedliwości chciałbym dalej wierzyć,
że jest bardzo mocno odpolitycznione, ale amerykańscy prokuratorzy i oskarżyciele są wybierani na
urząd w wyborach.
Nie są całkowicie odpolitycznieni, bo walczą o głosy swoich wyborców w każdych wyborach,
więc tutaj te ich motywacje też na pewno i jakieś są.
To nie tylko dotyczy sprawy Donalda Trumpa, dotyczy też sprawy Huntera Bidena
i prokuratora, który tuż przed, właściwie miesiąc, przed postawieniem tych oskarżeń,
uzyskał status specjalnego prokuratora.
Sprawę prowadził jeszcze od czasu prezydenturę Donalda Trumpa.
Gdzieś ten element polityczny, jeżeli chcielibyśmy do niego dotrzeć, zawsze się znajdzie.
I pytanie na ile sama już to już jest kwestia jednostki, na ile sama jednostka potrafi to zławić,
a na ile to jest dla niej podstawowa motywacja, że tak powiem, w swoim działaniu.
Czy to jest proces, który da się powstrzymać albo odwrócić?
Czy jest krótko mówiąc wystarczająca siła polityczna w jednej lub w drugiej partii albo w obu

partiach,

którym zależałoby na tym, żeby ta polaryzacja choćby nie obejmowała wymiaru sprawiedliwości? Obawiam się, że nie. Patrząc na to, jak polaryzacja społeczno-polityczna postępuje z roku na rok, zaczepiając się o właściwie każdy możliwy element, który można w tej walce wykorzystać, jest on faktycznie wykorzystywany.

Nie wydaje mi się, by taki głos racjonalności udało się znaleźć.

Mam taką skrytą nadzieję, że z tego chaosu teraz partia republikańska wyjdzie odrobinę bardziej zjednoczona.

Na kształt partii demokratycznej, w tym momencie przynajmniej, bo oczywiście w partii demokratycznej są podziały.

Bardzo łatwo jest zarysować. Nawet powiedziałbym, że wyraźnie niż w partii republikańskiej.

Ale kiedy przyszło co do czego? Nancy Pelosi jako spikarka potrafiła utrzymać w kluczowych sprawach jedność partyjną, dyscyplinę partyjną.

Nie upadły pod jej, że tak powiem, kontrolą i zby reprezentantów kluczowe projekty, które były negocjowane w ramach kompromisu.

Tutaj się nie udało i tą, że tak powiem, jedność partyjną wśród republikanów przydałoby się wypracować,

bo ciężko bez tej jedności wewnętrznej pracować nad kompromisem międzypartyjnym.

I to jest, że tak powiem, element takiej szarej, powiedziałbym, nadziei, wielkich nadziei na poprawę sytuacji niestety nie wróży.

Mateusz Piotrowski z Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych był gościem raportu o stanie świata. Dziękuję bardzo.

Dziękuję, uprzejmie.

I to już prawie wszystko. W tym wydaniu raportu na dziś zapraszam Państwa w sobotę na kolejny raport o stanie świata.

We wtorek zaś drugi odcinek o powieści arabskich Jana Nadkańskiego. Jeszcze raz serdecznie dziękuję za to, że jesteście z nami.

RAPORT O STANIE ŚWIATA

Raport o stanie świata od marca 2020 roku rozwija się dzięki Państwa zaangażowaniu i szczotrości.

To dzięki Wam możemy opowiadać o świecie przy pomocy dźwięków.

Dzięki Wam ten program jest przygotowywany w profesjonalny sposób z zachowaniem najwyższej jakości, bo na nią właśnie zasługują słuchacze raportu o stanie świata.

Z serca dziękuję wszystkim Państwu za wpłaty. Wasza chojność jest dla mnie ogromnym zobowiązaniem.

Zbiórka na patronite.pl ciągle trwa. Zachęcam do udziału.

Najchojniejsi patroni raportu o stanie świata to firma Ampio Smart Home.

Hotel Bania Termaliski w Białce Tatrzańskiej oferujący pakiety pobytowe z termami w cenie.

Firma doradcza Credo.

Galmed. Polskie pompy ciepła.

Sklep internetowy GoldSaver.pl, w którym sztapkę fizycznego złota kupisz po kawałku i bez wydawania jednorazowo dużych kwot.

Razem w przyszłość Polsko-Japońska Akademia Technik Komputerowych Warszawa Gdańsk Bytom.

Michał Małkiewicz.

NorthMaster, marka łodzi motorowych z Polski. www.northmaster.pl

Firma Software Mill od zawsze zdalnie programują dla całego świata.

Dom wydawniczy Muza, bo świat nie jest nam obojętny.

Pure Play.

Transparentna agencja mediowa Digital i doradca w budowaniu kompetencji in-house.

Uber. Myślimy globalnie, działamy lokalnie.

A także...

Budros, pompy ciepła. Gruntowe pompy ciepła dla budynków przemysłowych i wielorodzinnych.

Kompleksowa obsługa.

Liceum Błęńskiej, Gdańsk, Kowale. Przemysłana edukacja w dobrym miejscu.

Piotr Bohnia.

Michał Bojko.

CIO.net and Digital Excellence.

Łączymy ludzi i idee.

Grupa Brokarska CRB.

Ubezpieczenie należności dla twojej firmy.

Bezpłatne porównanie ofert. www.grupacerb.pl

Flexiproject.

Kompleksowy i intuicyjny system do zarządzania projektami i portfelami projektów.

JMP.

Z miłości do sportu, z najlepszych tkanin w sercu pod hala żyjemy dla was porządną odzież.

Palarnia kawy LAKAFO z Augustowa.

LSB data.

Dedykowane aplikacje internetowe dla biznesu.

Masz pomysł? Zrealizujemy go.

LSB data.com.

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

Wydawca książek serii Krótkie wprowadzenie.

Wszystko, co trzeba wiedzieć.

Medmi Sklep.

Tysiące produktów dla ciebie na zdrowie.

Sprawdź na medmesklep.pl

Aplikacja Moja Gazetka.

Polska proekologiczna aplikacja zakupowa z gazetkami promocyjnymi i nie tylko.

Moja Gazetka.

Kupuj mądrze.

Muzeum kinematografii.

Organizator 33. Festiwalu Mediów Człowiek w Zagrożeniu.

Firma ODO24.

Optymalny kosztowo outsourcing ochrony danych osobowych.

ODO24.pl

Firma Prosper z Sosnowca.

Hurtownia elektroenergetyczna i właściciel marki czystuś.

Stratego Grup.

Pozyskujemy dofinansowanie unijne dla firm i dla osób chcących założyć działalność gospodarczą.

Stratego.grup.

Tiks.to.pl.

Niezależny serwis biletowy.

Sprzedamy bilety na twoje wydarzenia kulturalne i sportowe.

Drukarnia cyfrowa.totem.com.pl

Spieramy wydawców i self-publisherów.

Drukujemy najpiękniejsze książki.

Fundacja Wasowskich.

Opiekująca się z puścizną Jerzego Wasowskiego i wydawca książek Grzegorza Wasowskiego.

Szczegóły na wasowscy.com.

Michał Wierzbowski.

Wayman.

Oprogramowanie wspomagające firmy inżynieryjne w zarządzaniu projektami.

Stworzone przez polskich inżynierów dla sektora projektowego.

www.wayman.software.

Zen Market.

Pośrednik w zakupach ze sklepów i aukcji w Japonii.

Zen Market.jp.

Dziękuję bardzo.

Do dzięki państwu mamy raport o stanie świata.